

Czesi biją Niemców na Wołyniu

Warszawa, 3 — Na Wołyniu doszło do zająć pomiędzy osadnikami czeskiemi a niemieckimi. Jak wiadomo, na Wołyniu jest kilka kolonii osadników czeskich i niemieckich. Niemiecy osadnicy propagowali przeciw polskiej polityce przeciwniejszej. Nie chcieli się na to zgodzić osadnicy czescy, którzy chcą być lojalnymi obywatelami państwa polskiego i w zupełności sympatyzują z Polską. Na tym tle doszło do poturbowania nazistów na Wołyniu.

Wogóle zaobserwowano w ostatnim czasie, że Czesi tak oddawna zamieszkują w Polsce, jak i ci, którzy ostatnio schronili się przed Niemcami w naszym kraju, opowiadają się całkowicie po stronie Polski.

Zmiana siedziby poselstwa Urugwaju

Rio, 27 (Pat) — Posel Urugwaju, akredytowany przy kilku rządach Europy środkowej miał dotychczas swą siedzibę w Pradze. Obecnie Poselstwo Urugwaju przeniesione będzie do Warszawy. Posel Ricardo Gomez, który akredytowany jest również i przy rządzie Rzeczypospolitej, przybył w tej sprawie do Warszawy.

Więści z Brazylii

Z Rio de Janeiro donoszą, że w pobliżu miejscowości Buri, znaleziono zwłoki dwóch lotników północno-amerykańskich Karola Chaldera i Aleksandra Garofalo; ciała ich leżały obok roztrzęsanego samolotu, na którym odbywali podróż.

Minister Wojsny, generał Gaspar Dutra wydał rozporządzenie, że można będzie zwalniać ze służby wojskowej rekrutów zonych.

W mieście São Paulo na przedmieściu Penha, pociąg najeżdżał na omnibus pełen pasażerów; w katastrofie został rozbity omnibus, 2 osoby zostały zabite, a kilka otrzymało rany.

Drobne banknoty mają być wkrótce wycofane i zastąpione monetami.

Z Rio de Janeiro donoszą, że wkrótce Mennica Państwowa wypuści nowy znaczek pocztowy w wartości 1\$200. Tej wartości znaczek będzie wydany przy wysyłkach listów rejestrowanych w kraju, zwykłych listów zagranicą i zwykłych listów lotniczych w kraju.

W Rio de Janeiro odbywa się VII Narodowy Kongres Dróg Kolejowych.

Synod episkopatu brazylijskiego został odroczone z dnia 11 maja na 2 lipca b. r.

Rząd Stanu Rio Grande do Sul pozwolił jednemu z cudzoziemskich inżynierów przystąpić do przeprowadzenia wstępnych badań w sprawie połączenia Porto Alegre z Atlantykiem.

Północno-amerykański główny sztab wojskowy ma zaprosić generała Góesa Monteiro do zwiedzenia Stanów Zjednoczonych.

Z Rio de Janeiro donoszą, że na szlaku Caravelas a stolicą Brazylii zaginął samolot amerykański.

W Bahii w czasie gry w piłkę nożną pomiędzy klubami Santos F.C. a Ipiranga, doszło do zająć w których zabito żołnierza nazwiskiem Otacilio; zabity ostercił zoną i pięcioro dzieci.

W Irati otworzono szpital muni-cypalny; opiekę nad chorymi objęły Siostry Miłosierdzia.

Wychodzący w Ponta Grossa dziennik «Diario dos Campos» donosi, że obecny delegat policji pułkownik Adolphito Guimarães ma ustąpić z delegatury.

Prezydent Republik dr Getulio Vargas podpisał dekret przyznający kredyt w wysokości 15 099 000 \$ 000 na rozbudowę sieci kolejowej «arauá» — Santa Catharina.

Dowódcą II-go Rejonu Wojskowego z siedzibą w São Paulo został zamianowany generał Maurício Cardoso.

W Ponta Grossa w barze Esmaraldo przy ulicy 7 de Setembro wybuchł tej nocy pożar, który zamienił w popiół cały dom; budynek był u bezpieczeń.

«Diario da Tarde» donosi, że wielu Niemców zamieszkałych w Kurytyble przygotowuje swe dokumenty potrzebne do wyjazdu z Brazylii.

Ministerstwo Rolnictwa przeprowadza w Stanie Alagoas propagandę za uprawę pszenicy.

W Pelotas ludność zauważyła, że padał tam deszcz z popiołem; prawdopodobnie chmury popiołu przyniosły wiatry z wulkanów znajdujących się w górach Andach.

»Trzeci Maj« w Kurytybie

W rocznicę Konstytucji 3 go maja, przypadającą w ubiegłą środę, staraniem Konsulatu Generalnego R. P. odbyło się w kościele św. Stanisława w Kurytybie uroczyste nabożeństwo i kazanie. W czasie Mszy świętej chórzew św. Stanisława pod batutą p. H. Skalskiej wykonał z stowarzyszeniem orkiestry szereg piosen religijnych. Na nabożeństwie był obecny konsul generalny R. P. dr. Józef Gieburowski wraz z rodziną, personel konsularny oraz bardzo wielu wiernych.

Wieczorem w salach Konsulatu Generalnego odbyło się przyjęcie dla Polaków oraz przyjaciół Polaki. Przemówienie o znaczeniu Konstytucji Trzeciego Maja wygłosił sam p. Konsul dr. Gieburowski; podkreślił obecne stanowisko narodu Polskiego w rządzie mocarstw europejskich.

Następnie, odbył się występ wokalistyczny, zorganizowany na przedce i spontanicznie, po czym zawsze gościnnie Pani Konsulowa podejmowała bardzo licznie zebranych gości herbatką, zakąskami i napojami.

W Rio de Janeiro, z okazji rocznicy Konstytucji 3-go Maja z 1791 roku, wygłosił przed radiem (Radio Nacional) konferencję o Polsce znany profesor rioski Celso Kelly.

Prace inżynierów polskich w Afganistanie

(Pat) — Do Warszawy powrócił w tych dniach inżynier Okęcki, szef ekspedycji polskich inżynierów, która na zaproszenie rządu Afganistanskiego prowadzi w Afganistanie budowę nowoczesnych i pierwszych w tym egzotycznym kraju dróg o nawierzchni twardej. Oprócz inż. Okęckiego w Afganistanie przebywają inżynierowie Kalinowski i Wichrzycki. Wyjechali oni z kraju w marcu ubiegłego roku. W ciągu niespełna roku zbudowali drogę przez przełaz Szibaru, w górach Hindukusz, na wysokości trzy tysiące metrów nad poziomem morza. Zdaniem fachowców pięknie zaprojektowane i wykonane serpenynty tej drogi są prawdziwym majstersztykiem sztuki inżynierskiej. Obecnie prowadzi roboty brukarskie na północnej drodze z Kabulu przez Hindukusz. Pozatym według projektu opracowanego przez inżyniera Okęckiego, organizowana jest w Afganistanie administracja drogowa. Inżynierowie polscy pracują w niezwykle ciężkich warunkach terenowych. Specjalne trudności nastręcza dowóz materiałów budowlanych, zwłaszcza konstrukcji żelaznych do budowy mostów wobec braku dróg bitych jedynym bowiem środkiem transportowym na większą skalę jest transport karawanami wlebiądów. To też większość mostów budowana jest z kamienia,

dotarczanego z kamieniołomów utworzonych na miejscu. Zarówno władze miejscowe, jak i społeczeństwo afganistańskie odnosi się do polskich inżynierów z niezwykłą życzliwością. Podnoszone są powszechnie wspaniałe rezultaty ich pracy. Najlepszym zaś wyrazem tego uznania jest postawione w rządzie afgańskiego, zaangażowania w tym roku kilkunastu nowych inżynierów polskich. Zaangażowani oni zostaną nie tylko do budowy dróg, która prowadzona będzie w tym roku w Afganistanie na wielką skalę, ale również do rozbudowy przemysłu i górnictwa afgańskiego, stawiającego dopiero pierwsze kroki. Sukces to tym większy, że Afganistan od dłuższego czasu jest terenem ekspansji zagranicznych fachowców popierańcy usilnie przez rządy różnych krajów. Dzięki pionierskiej pracy inż. Okęckiego i jego towarzyszy, Afganistan może stać się również wkrótce, po wybudowaniu podstawowych szlaków dróg bitych, która łączyła stolicę Afganistanu, Kabul z koleją tak zwaną mongolską a dalej z portami morskimi Krasnowolsk i Korachi — poważnym rynkiem zbytu dla polskiego przemysłu, głównie dla hut żelaza i stali. Staraniem z odczytanie rynku afgańskiego dla polskiego eksportu, rozpocząć należy bez zwłoki, aby się nie dać ubiec innym.

Niemiecki geograf o polskości Śląska

(Pat) — Przetaczamy za znaną encyklopedią »Świat i Życie«, wyjątki z pierwszego opisu geograficznego Śląska, sporządzonego w roku 1516 przez Niemca Bartłomieja Steina. Mówi one więcej niż niejedna na ten temat rozprawa i nie wymagają komentarzy. Oto co pisze geograf niemiecki z przed czterech przeszło wieków.

»Dwa ludy różniące się wycieczkami i miejscem zamieszkania, zajmują kraj Śląski. Część zachodnią i południową, urodzajniejszą zamieszkuje Niemcy, wschodnią zaś i północną, która jest lesista i mniej uprawna a także gorsza, zajmują Polacy. Polaków od Niemców dzieli rzeka Odra, począwszy od ujścia Nisy, tak że również i w miastach leżących na lewym brzegu Odry przeważa język niemiecki, podczas gdy w miastach położonych na prawym brzegu Odry używa się pospolicie języka polskiego. — Dalej

pisze Stein, że Niemcy na Śląsku są jego zdaniem, ludem napływowym, który wzięł część ziemi śląskiej dzisiaj przezeń zamieszkał, w posładzie ino, przez to, że z biegiem czasu napłynął w te okolice, zwabiony korzyścią prowadzenia handlu z sąsiadem, to znaczy z Polakami, posiadającymi kosztowne futra, skóry, bydło, wosk, miód i ołów. Wskutek tego przybywało z czasem coraz więcej kolonistów, zwłaszcza, że księżąta wrocławscy i lignicy zapraszali Niemców do przybycia.

Dowodami polskości Śląska są na przykład, umieszczone na świątyniach, założonych przez księztw, dowodzące polskości, stare nazwy miast, jak Brzeg (Briga) albo Strzygocz, noszący nazwę od trzech gór leżących w pobliżu tego miasta, wreszcie okoliczność, iż znaczna część ludności śląskiej mówi językiem polskim. — Tyle niemiecki geograf Bartłomiej Stein

Co się dzieje w Niemczech

Robotnicy hurzą się wskutek braku żywności

Ostatnio w Berlinie jak i we wszystkich miastach i miasteczkach prowincjonalnych okazały się na słupach olbrzymie afisze, zapowiadające o chotniocy zająć byłych żołnierzy na 3 miesięczne przeszkolenie. Wszędzie panuje wielkie podniecenie, gdyż wstąpiły były wojskowi i osoby uznane jako zdrowe i zdolne do służby wojskowej otrzymują imienne wezwania do stawienia się w formacjach wojskowych.

Charakterystycznym jest, że we wszystkich szkołach na Śląsku niemieckim zarządzano naukę na dwie zmiany rano i po południu w lokalach mieszczących się na piętrach budynków szkolnych; wszystkie zaś sale parterowe w szkołach zamienia się pośpiesznie na »spalnie«. Wajomieniec jednak twierdzi stanowczo, iż snie to stana się może już wkrótce szpitalami.

Na Śląsku Opolskim wśród robotników w kopalniach i fabrykach panuje olbrzymie wzburzenie z powodu braku żywności i żywności. Wszelkie odruchy niesubordynacji są natychmiast tłumione, a oprócz wysyła się w głąb Niemiec.

Świąteczny numer »Der Deutsche in Polen« wychodzący w Katowicach w artykule b. prezydenta Senatu Gdańskiego dr. Hermanna Rauschniga nawołuje wszystkich Niemców przebywających za granicą, aby przeciwstawili się ostatniemu pociągnięciu Hitlera i jego zamiarom, gdyż jeżeli tego nie uczynią, staną się współodpowiedzialni za los kraju i nie tylko Rzeczpospolitej, ale i wszystkich Niemców gdziekolwiekby zamieszkiwali. Artykuł kończy się słowami, że każdy Niemiec jest odpowiedzialny za tragedię, jaką przeżyje już wkrótce naród niemiecki.

Ziemia do sprzedania

Sprzedza się kolonię (lot nr. 38, Seção Rio Caçador, Linha 4, blisko Barro (Stan Rio Grande do Sul); ziemia dobra. Blizsze informacje u właściciela: Jana Ożyńskiego, Barro, Stan Rio Grande do Sul.

ZMIANA W NASTROJACH UKRAJŃCÓW W POLSCE

Rio, 24 (Pat) — Na tle zmiany nastrojów Ukraińców w Polsce, zawiadomionych w swych nadziejach w oparciu o Niemcy, dzienniki notują coraz częstsze objawy obywatelskiego stanowiska społeczeństwa ukraińskiego. Przystaczana jest naprzekład ożywiona akcja działaczy ukraińskich na rzecz polityki obrony przeciwniejszej. Na jednym z zebrań obywatelskich w Kolomyi, przemawiali między innymi Ukrainiec dr. Bazyli Makowski, oświadczając, że Ukraińcy powinni wziąć masowy udział w subskrypcji oraz składać datki na Fundusz Obrony Narodowej (F.O.N.), gdyż obrona państwa leży we wspólnym interesie wszystkich obywateli. Polacy i Ukraińcy, oświadczył mówca, mogą mieć wewnętrzne spory, lecz jeśli idzie o obronę granic państwa, nie ma między nimi różnic.

Wiadomości z Polski

Sensacja w dziejach Łodzi: budżet miejski uchwalony jednogłośnie!

Łódź. — Rada miejska uchwała jednogłośnie budżet miejski na rok 1939. Od roku 1919 jest to pierwszy tego rodzaju wypadek. Jak wiadomo, zarząd miasta spoczywa w rękach socjalistów, a opozycja składa się między innymi z OZ-nu i Stronnictwa Narodowego.

Chorzów największym miastem Śląska.

Chorzów. — Nastąpiło przyłączenie Wielkich Hajduk, gminy liczącej 29 tysięcy mieszkańców, do Chorzowa. — Chorzów będzie liczył obecnie 138 tysięcy mieszkańców i będzie największym miastem na Śląsku.

Tragedja żyda

Gdynia. — Z tranzytowego pociągu niemieckiego, przejeżdżającego Tczew z Berlina do Królowca, wyskoczył obywatel niemiecki wyznania mojżeszowego Willy Klein, usiłując przedostać się do Polski.

Skok udat się szczęśliwie, jednak podczas przesadzania plotu kolejowego Klein zламаł nogę.

Umieszczono go w szpitalu tczewskim skąd po wyzdrowieniu odtawiony zostanie do granicy.

Sprzedza się okazynie 200 akrów bardzo dobrej pod uprawę ziemi z faszynatem i zabudowaniem. Ziemia ta znajduje się: 20 akrów, położonej i 1 kilometr od stacji.

20 akrów ziemi uprawnej i faszynat, położonej tylko o 500 metrów od stacji.

10 akrów ziemi uprawnej i faszynat, położonej o 7 kilometrów od stacji.

Cena okazynie. Blizszych informacji udzieli: Frederico Koch w Irati.

Tłumaczenia paszportów oraz wszelkich dokumentów przeprowadza się przy biurze

Dr. Roguskiego Pracę Tiradentes, nr. 509. 3 piętro. Curytyba. Ceny przystępne.

KOLONISCI!

Najlepsze i najsolidniejsze na. rzędzia gospodarskie i rolnicze jak: Ostrza do plugów, hamulce do wozów, młockarki i wiele innych sprzętów wyrabia znany w Paranie

Zakład Mechaniczny Stanisława Szczypiora w Contenda, via Guajuvira Parana

Sanguel Sanguel Sanguel

SANGUENOL (Formuła niemiecka)

Jest to środek wzmacniający i składający się z 8 elementów: Fosfor, Kalcjusz, Arsenik, Vanadato i t. p. Jedynie lekarstwo, które go 20-dniowym zająwaniu go zabezpiecza i chroni każdego od suchoty, Stuki:

- 1) Ogólne wzmacnienie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
2) Znika zupełne ból głowy bezsensowny i nerwowy.
3) Zwalcza radykalnie przynęgnięć i wywołuje chęć do życia
4) Powiększa wagę ciała aż do 3 kg.
Sanguenol jest to wynalazek naukowy.
Powyżej wymienione szczegóły są opisane, wydane przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.

Co inni piszą

POLACY, NIEMCY I CZESI.

P. Konrad Wrzos, korespondent »Ilustrowanego Kurjera Codziennego« w swej korespondencji z Washington, tak między innymi słusznie powiada:

»Coraz większe zrozumienie w opinii amerykańskiej znajduje rola Polski na wschodzie Europy.

»Dzięki Bogu, powiedziała mi jedna z najwybitniejszych osobistości północno-amerykańskich, że Polska jest silna.

»Cóż znacząłby Rumunia, gdyby Polska nie była silna? Cóż znacząłby Węgry, gdyby Polska nie była wielka?»

Nie byłoby równowagi w Europie, gdyby Polska nie była silna i wielka. Amerykanie przewidują, że w najbliższym czasie dyplomacja niemiecka rzuci Węgry przeciwko Rumunii, aby utworzył sobie drogę ku nafię i ku Rosji.

Niema zaś, według Amerykanów, gorszej rzeczy od fałszywych stref wpływów.

I dlatego w Ameryce rozumieją znaczenie wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

Dzięki Bogu, że Polska jest silna, a jej polityka zagraniczna niezależna.

O tak! Dzięki Bogu. I jeszcze raz dzięki Bogu, że mamy ofiarą Polonię Amerykańską, która — zapominając o wewnętrznych sporach — idzie z wiarą naprzód i liczytuje się poprostu w ofiarach na fundusz narodowy. Bravo!

Trzeba znać Niemcy i trzeba znać Hitlera.

W Niemczech ucisk polskości i wyznaradawianie Polaków dochodzi do nieprawdopodobnego napięcia.

Ukazał się obecnie w Polsce książka Józefa Kisielewskiego, znanego pisarza z Poznania pod tytułem »Ziemia gromadzi prochy«.

Opisuje w niej autor swą podróż na Pomorze po stronie niemieckiej. P. Kisielewski pisze:

»Kasubi po stronie niemieckiej giną w okropnej męce i w poniewierce, o której nie można mieć pojęcia, o ile się tego nie widziało...

Niemczenie w szkole, niemieczenie naekstem codziennym, że deutch ich feil- wobec wzgardzonej polszczyzny, niemieczenie w kościele, odbieranie nie tylko dzierżaw, jeśli się nie przejdzie na niemieczną, ale i własnej roli za drobne obciążenie dugiem, na podstawie osobnych przepisów» pasie pogranicznym, zupełny brak szczęścia w sądach, gdzie Polacy przegrywają 95 procent wnoszonych spraw, niedopuszczanie do rzemiosła jeśli przy urzędowym przepytaniu, dla okazania zasobu wiadomości, odpowiedzi nie wypadają w duchu politycznym nacjonal socjalizmu.

»Co więcej, już i małżeństwa między Polakami i Polkami — nie mówiąc o przejmujących groź ludność tamtejszą przypadkach przymusowej sterylizacji wobec opornych — napotyka na trudności z powodu zakazów lekarskich.

Każką tę czyta się z ustawiczym drżeniem wewnętrznym.

A przecież umowa polsko-niemiecka z dnia 5 listopada 1937 roku, o parta jest o zasadę wzajemności, gdyż mówi w następie:

»...w drugim kraju będzie się postępowo w myśl takich samych zasad...

GENIALNY POMYSŁ PRZENYNIKA

W październiku ubiegłego roku na dworcu w Tezowie przy kontroli dewizowej wydał się podejrzanym pewien pasażer, jadący do Gdańska. Zabrano go do szczegółowej rewizji, niezgodnie jednak nie znalezione przy nim Podejrzany kontrolerzy dewizowi nie dali jednak za wygraną i zabrali podejrzanego już choćby tylko z racji swojej narodowości pasażera do szpitala, gdzie mu zaaplikowano sporą porcję środka przeciwczerwonicy. Skutek był wręcz nieoczekiwany, lub raczej właśnie »oczekiwany«. Oto okazało się, że pasażer ow był »maladowany« dwoma gumowymi rurkami, które zawierały 3.390 dolarów amerykańskich, 145 funtów szterlingów i 100 złotych, razem na sumę 22.000 złotych. Cała sprawa sumka przeznaczonego była oczywiście na przemycenie do Gdańska. Pomysłowym przemytnikiem był student Politechniki Warszawskiej (Z) Gric, narodził się w Tezowie, jak trudno domyśleć się handlowej. Obecnie Gric odpowiada przed Sądem okręgowym w Starogardzie na sejny wyjazdowej w Tezowie i za swój »genialny« pomysł otrzymał 4 lata więzienia i 1.000 złotych grzywny. Teraz ma się pewno odechce »przewodzenia pieniędzy w »sekretnych« schowkach.

DE. - ADWOKAT
Antoni Firakowski
 Specjalizacja w sprawach rolniczych. Naturalizacja i inwentarze. Sprawy cywilne i handlowe.
 Biuro: Av. Silva Jardim 1212 (róg 24 de Maio).

Dr. J. Aleksander Dobrowolski
 Konsult.: od 10-12 i od 3-7
 Plac Tiradentes 322.
 Klinika ogólna, chirurgia. Leczenie złamań kości, żylaków hemoroidów.
 Rua 13 de Maio, 879 - Telefon 1036

Leczenie radykalne bez operacji **hemoroidów, żylaków**, leczenie chorób **żółdkowych, dwunastnicy, niestrawności, zgagi, kiłszek, wtrąby bólu kołec, ślepej kiszki, polipów, raka, wrzodów na nogach.**
DE. Mendes de Araujo
 Av. João Pessoa 68
 Przyjmuje od 2 - 6 godziny.

ROLNICY! DLACZEGO MACIE PRÓBOWAĆ INNYCH NAWOZÓW, GDY

ADUBO



Specjalna mieszka z kości gotowanej.

Superfosfat 18-20% w workach żalokawanych.

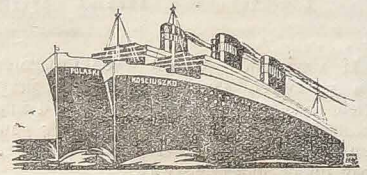
JUŻ WYKAZAŁO SWĄ WYŻSZOŚĆ
 Import bezpośredni: **SUPERFOSFATU 18-20%, SALETRY CHILIJSKIEJ, SALETRY POTASOWEJ, CHLORU I SULFATU POTASOWEGO, SULFATU AMONIOWEGO i t.d.it.d.**

DOSTAWCY Saletry Chilijskiej

Fabrica de Adubos Paraná

Albano Boutin & Cia. Curitiba-Paraná - Avenida Capanema 155
 Caixa Postal Nr. 332 - Telefon 226.

Gdynia - Ameryka



LINE ŻEGLUGOWE S. A.
LINIA POŁUDNIOWO-AMERYKAŃSKA
 Lamport & Holt Line - Rio de Janeiro.
 Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywają się regularnie polskimi okrętami pospieszonymi

„Pułaski”, „Sobieski”, „Chrobry”

Rozkład jazdy z Polski do Ameryki Południowej:
 Przyjazd z Gdyni do Rio de Janeiro, Santos
 Wyjazd do Gdyni z Santos, Rio de Janeiro

10. 5.39	11. 5.39	Pułaski 24. 5.39	25. 5.39
8. 7.39	4. 7.39	Sobieski 17. 7.39	18. 7.39
7. 8.39	8. 8.39	Chrobry 21. 8.39	22. 8.39
4. 9.39	5. 9.39	Sobieski 18. 9.39	19. 9.39
2.10.39	3.10.39	Chrobry 16.10.39	17.10.39
31.10.39	1.11.39	Sobieski 13.11.39	14.11.39
28.11.39	29.11.39	Chrobry 11.12.39	12.12.39
26.12.39	27.12.39	Sobieski 8. 1.40	9. 1.40

Dwa nowe statki będą się zatrzymywać w następujących portach: Gdynia, Kiel-Holtenau, Boulogne-sur-Mer, Dakar, Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, Buenos Aires, Montevideo, Santos, Rio de Janeiro, Victoria, Dakar, Boulogne-sur-Mer, Kiel-Holtenau i Gdynia.

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski uskutekniają:

Lamport & Holt Line Ltd.
 Rio de Janeiro, Rua 1^a de Março, 100.

F. S. Hampshire & Co.
 São Paulo, Rua Libero Badaró, 39.

Firma Brazpol (Emiliano & Mazarek)
 Kurytyba, Avenida João Pessoa 71, 1-sze piętro.
 Caixa Postal, 111. Telefon 1761.

Companhia Navegação das Lagoas
 Porto Alegre, Rua Siqueira Campos 1170-1^a

Sulbraspol
 Porto Alegre, Rua Siqueira Campos 1170-1^a.

Rolnicy!

Nie używajcie jakiegobądź nawozów na waszej ziemi. Kupujcie

NAWOZY SZTUCZNE

w firmie polskiej znanej tu dobrze w mieście:

ARMAZEM ROQUE

ROCHA PIEKARZA I TOMASZA KUBISA

Praca Coronel Encas 30, Róg São Francisco 57
 Obok Igreja da Ordem - Curitiba.

Firma ta posiada dobre Nawozy Sztuczne, gdyż Rolnicy donoszą, że dały nawozy w zeszłych latach bardzo dobre wyniki. Kto jeszcze nie przekonał się o wynikach Nawozów Sztucznych niechże je spróbuje używać na swej roli a z pewnością będzie zadowolony.

Bank Francusko - Włoski

na Południową Amerykę

KAPITAŁ ZAKŁADOWY Fcs 100 MILIONÓW
 FUNDUSZ REZERWOWY Fcs. 139 MILIONÓW
 GŁÓWNA SIEDZIBA W PARYŻU

FILE: Brazylia: S. Paulo - Rio de Janeiro - Santos - Curitiba - Porto Alegre - Recife - Rio Grande - Bahia.
ARGENTYNA: Buenos Aires - Rosario de S. Fé.
CHILE: Santiago - Valparaiso.
COLOMBIA: Baranquilla - Bogotá.
URUGUAY: Montevideo.
 Filia w Kurytybie, Rua 15 de Novembro Nr. 316, Agencje w Ponta Grossa i w Paranaguá.

DR. E. TEMPSKI - Lekarz.

Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej, Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitala polskiego. Specjalność: Choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i żylaków przez najnowsze metody. Konsultorium. Farmacia Guaira, Telefon 675, rua Mar. Floriano 140, Kurytyba: od godz. 10 do 12 i od 3-5. Rezydencja: Rua Silva Jardim 285. Telefon 677. Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy.

RIO DAS COBRAS (JAGODA)

Nowa i największa kolonia w Paraná położona w okolicy bardzo dużej przepływności, na prawym brzegu rzeki Iguassu, blisko traktu Guarapuava - Foz do Iguassu. Niebawo widać ogromny procent ziemi pierwszej klasy zupełnie równej, nadającej się do uprawy pługiem.



Keladz Germano z Foz do Iguassu, ubrany w szaty kościelne, poświęca miejsce przeznaczone na kościół i cmentarz na kolonii Rio das Cobras (Jagoda).

Cena ziemi: Drugiego bloku 120\$000.

Informacji udziela się w Kurytybie przy ulicy Dr. Ermellino de Leão, 15 piętro I, lub na kolonii Jagoda (Municypium Guarapuava), za osadą Laranjeiras.

Prospekt ilustrowany wysyłamy na żądanie.
 Adres dla listów: CIA COLONIZADORA E MERCANTIL PARANAENSE, S. A. Caixa postal 222, Curitiba, Paraná.

Uwaga! Wystrzegaj się „fazendeirów”, proponujących sprzedaż terenów. Tytuły własności w Paraná są często nie uregulowane i kolonisci, nabywający ziemię z rąk prywatnych, są narażeni na podwójne płacenie.

Uprowadzamy, że kupujący ziemię nie mogą liczyć na stały zarobek przy pracach na kolonii ani tembardziej na kredyt w naszym magazynie, muszą więc posiadać pewien zapas gotówki na zagospodarowanie się.

O memorial e os documentos a que se refere o Decreto - Lei n. 58 de 10-12-1937, artigo 10, estão depositados no registro imobiliário de Guarapuava.

Dr. Carlos Moreira

Prof. Catedrático da Faculdade de Medicina.
 Especialidade em moléstias dos olhos, ouvidos, nariz e garganta.
 Consultório: Av. João Pessoa, 68, Altos da Pharmacia Avenida.
 Resid.: Rua Visc. de Nacar, 860
 Telephone 8-8-8 - Curitiba.

Apteka Humanitaria

Drogaria
 Rua Dr. Trajano Reis Nr. 37
Curityba
 Wazekki wybór lekarzy i aptekarzy krajowych i zagranicznych po cenach niskich.
 Recepty lekarskie znajdują się prędko i sumiennie.

Prezenty dla znanych ludzi.

Dla:
 Goeringa - nowy order.
 Bluma - opis upadku Barcelony.
 Mussoliniego - kawalek osi Rzym-Berlin.
 Benesa - model tronu, na którym miał zasiąść, jako władca Europy Środkowej.
 Stalina - portret Trockiego.
 Ks. Windsora, eks- króla angielskiego - grzechotka dla dzieci.
 Wilusia, co rąbie drzewo w Doornie - starodawną bindow do wąsów.

Zbyt cicho.

Sędzia: - Czy głos sumienia nie przemówił jeszcze w oskarżonym?
 Pod sądny: - Słucham, panie sędzio?
 - Pytam, czy nie slyszy pan jeszcze w swym sercu głosu sumienia?
 - Oj, panie sędzio, jestem trochę przygluchy.

Najwyższy czas

- Jest już akurat dwa miesiące, jak Ruś Przykarpacka zaczęła istnieć jako Ukraina.
 - To właśnie jest najwyższy czas, ażeby przestała w ogóle istnieć.

Baczność Uwaga!

Podręczniki do nauki języka portugalskiego
 Słownik Polsko-portugalski - Ks. J. Górala 25\$000
 Słownik Portugalsko-polski - Ks. J. Górala 22\$000
 Gramatyka języka portugalskiego - Ks. J. Górala 8\$000
 Rozmówki polsko-portugalskie - Ks. J. Górala 3\$000
 Klucz do Gramatyki Języka Portugalskiego - Ks. J. Górala 1\$500
 Zamówienia nadsyłać na: Federação Católica - Curitiba, Caixa Postal 155.
 Uwaga: Przy zamówieniach należy nadesłać znaczek na przesyłkę.

Baczność podręczniki rolnicze

Uprawa winorośli i wyrób wina - Ks. Łopacińskiego 50000
 Weterynarz Domowy - Fr. Gryzelki 5\$080
 Uprawa Ziemiaków - J. Kruszewskiego 1\$000
 Uprawa Chmielu - Z. Schwartz 1\$000
 Zaprawianie Ziarna - J. Kruszewskiego 1\$000
 Zamawiać: Federação Católica - Curitiba - Caixa Postal 155.
 Uwaga: Przy zamówieniu należy dołączyć znaczek na przesyłkę

Wesoły kącik

Strajk Pana Młodego

W jednym z miasteczek fabrycznych w okolicy Łodzi zdarzył się niedawno bardzo niezwykły strajk.

Zastrajkował... pan młody podczas uroczystości zaślubin z ukochanym dziewczęciem.

Pomyślowym obłubieńcem jest Kuba Parasolnik, znany i ceniony w całym miasteczku krawiec damski, męski i wojskowy, a w razie potrzeby nawet dziecięcy, cieszący się też sławą jednego z najwytworniejszych miejscowych „bojcherim” (kawalerów).

Kuba Parasolnik zapoznał przed paru miesiącami pannę Esterę Nodelman, córkę właściciela sklepu galanteryjnego i, jako młodzieniec roztrząpany, dowiedział się, drogą poufnych wywiadów, że panna Estera ma dostać całe dwa tysiące „gilden” (złoty) „naden” (posagu).

Tak się jakoś dziwnie złożyło, że równocześnie z otrzymaniem tej informacji (a może parę minut po tym) Kuba Parasolnik poczuł gorącą miłość do panny Esterki. Przewornie upewniwszy się, że informacja o posagu jest pewna, dał przemówić swemu sercu i oświadczył się pannie.

„Hasene” (wesele) urządzono z wielką paradą. Niestety w kulminacyjnym punkcie uroczystości, tuż przed momentem, kiedy szczęśliwy obłubieniec miał stanąć z ukochaną pod ślubnym baldachimem zasłaniając przed nią okoliczność.

Według umowy przy śniadkach zawartej, tata panny młodej miał wypłacić przyszłemu zięciowi cały posag „bargeld” (gotówka) zaraz przed ceremonią włościwych zaślubin, przed „chupą”.

Niestety, pozwolił sobie na pewną niewłaściwość: z posagowej sumy wydał 40 złotych na koszty uroczystości.

- Kochany zięciu! - powiedział - brakuje mi czterdzięci złotych... To ja ciębie dam 1900, a te czterdzięci później...

- Wnaż? - wrzasnął obłubieniec, oburzony słowami przyszłego tescia: - Fajne gadanie! Nie ma całe 2,000, to nie ma „chupy”!

I, nie zważając na lzy ukochanej, ogłosił strajk!

Ponieważ tata panny Ester uparł się, zanosiło się na gravity skandal!

Zażegnał go któryś z gości:
 - Szal Szal O co się rozchodzi? O te czterdzięci złote?

To ja pytam, czy pan Nodelman nie może dać wekselka?

Obłubieniec zastanowił się. Wrzeszczał zapytał rzeczowo:
 - A stara Nodelmanowa też podpisze?

- A stara Nodelmanowa też podpisze?
 Po pewnym wahaniu i przyszła tesciowa zgodziła się dać swój podpis.

To uratowało sytuację.
 Schowawszy weksel do portfela, Kuba Parasolnik stanął, promieniując od szczęścia pod baldachimem i ceremonia zaślubin odbyła się dalej bez przeszkód.

Nadmienić należy, że zdecydowana postawa młodzieńca i jego roztrząpaność wywołała jak najlepsze wrażenie na licznie zebranych gościach, a także na samym ojcu panny młodej, który, gładząc brodę i cmokając z zachwytem, powiedział o swym zięciu:
 - A fajny kepele!

W księgarni.

Do księgarni wchodzi jakaś podstarzała jejmość i zwraca się do sprzedawcy:

- Proszę mi dać książkę pod tytułem: „Jak zostać młodą i piękną”.

Gdańsk musi być przy Polsce!

Takie warunki postawi minister Beck.

Dzienniki wszystkich krajów poświęcają na swych szpaltach bardzo wiele miejsca stosunkom polsko-niemieckim, już to komentując żądania Hitlera, już to obserwując głosy opinii społeczeństwa polskiego, zwłaszcza wyciekając zapowiedzianej mowy ministra Becka, która ma być odpowiedzią na pretensje niemieckie.

Nie mówiąc o prasie niemieckiej, która gwałtownie atakuje rząd polski, również i dzienniki włoskie nieprzychylnie odnoszą się do stanowiska Polki.

Natomiast prasa francuska, angielska, północno-amerykańska, brazylijska i szwedzka przychylnie piszą o Polsce pochwalając zdecydowane i jednomyślne stanowisko narodu polskiego, wykazując całkowite zrozumienie interesów polskich w strefie gdańskiej.

Jakie będą warunki Polski.

Warszawa, 3 — Według uzyskanych w stolicy wiadomości, minister Beck w swym zapowiedzianym przemówieniu na dzień dzisiejszy w Sejmie, ma udzielić odmownej odpowiedzi na warunki Hitlera.

Ponadto, jak donoszą, minister Beck ma ze strony Polski wysunąć następujące żądania pod adresem Rzeszy Niemieckiej:

- 1) — Gdańsk ma być oddany pod protektorat Polski;
- 2) — Polska musi mieć prawo stawiania swego vetum, gdy uznaje to za konieczne w Senacie gdańskim;
- 3) — Wolne Miasto Gdańsk winno być zajęte przez wojsko polskie;
- 4) — Polsce musi przysługiwać prawo kontroli nad ciężkim przemysłem na terytorium Gdańska.

Anglia pozostawia Polsce wolną rękę w sprawie Gdańska.

London, 3 — W związku z rozszerzaniem wieściami w Niemczech, jakoby Anglia miała wysłać Polsce nowe propozycje w sprawie Gdańska, dotyczące pokojowego załatwienia sporu polsko-niemieckiego w terminie 15 dni, jak tego żąda Hitler, angielskie sfery miarodajne nadesłały sprostowanie, że rząd angielski w sprawie Gdańska daje Polsce zupełną wolność działania, stosownie do jej woli, jak to ona sama uznaje za korzystne dla swych interesów.

Jednakże takie stanowisko nie oznacza jakoby Anglia nie interesowała się kwestią gdańską w razie niedojścia do ugody pomiędzy Polską a Niemcami.

Polska odeprze każdy atak nazistów.

Waszyngton, 3 — Ambasador polski przy rządzie Stanów Zjednoczonych, hrabia Potocki, w deklaracji, która, jak się przypuszcza, jest aprobowana przez rząd polski, stwierdził, że Polska nie tylko przeciwstawi się z bronią w ręku na każdą próbę zamachu ze strony nazistów na Gdańsk, ale ponadto wysunie pod adresem Niemiec swe żądania.

Prezydent R. P. obdarzony pełną władzą.

Warszawa, 3 — Sejm i Senat udzielił Prezydentowi R. P. Ignacemu Mościckiemu specjalnych pełnomocnictw, na mocy których będzie mógł wydawać dekrety we wszystkich sprawach odnoszących się do obrony narodowej i finansowej kraju, bez potrzeby uciekania się do aprobaty Izby Ustawodawczej. Jedynie tylko zastrzeżone są sprawy odnoszące do zmiany wartości monety polskiej.

Przedłużenie służby wojskowej.

Warszawa, 3 — Ministerstwo Spraw Wojskowych Polski

wydawało rozporządzenie, przedłużające okres przysposobienia rezerwistów z 4 miesięcy na 10. Równocześnie powiększono ilość oficerów rezerwy.

Skazanie Niemców za obrażanie Narodu Polskiego.

Warszawa, 3 — Trybunał sądowy w Gnieźnie skazał trzech Niemców, obywateli polskich na od 6 do 10 miesięcy więzienia ponieważ założyli oni nielegalną i tajną organizację. Niejaki Waldemar Neumann z miasta Trzawa został skazany na 18 miesięcy więzienia ponieważ dopuścił się obrazy Narodu Polskiego, oraz zmusił swych robotników, ażeby pozdrawiali się wzajemnie przy spotkaniu okrzykiem »Heil Hitler«.

Sąd w Trzawie skazał również na 9 miesięcy więzienia niejakiego Hermana Fuchsa, ponieważ dopuścił się zniewagi Narodu Polskiego oraz prowokował ludność polską.

Dzienniki niemieckie w Polsce.

Warszawa, 3 — Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych »Ruch« S. A. organizacja zajmująca się przesyłką i rozdaniem pism do sprzedaży w całej Polsce, postanowiło nie przyjmować do sprzedaży dzienników i czasopism niemieckich w Polsce do czasu aż nie będą nawiązane normalne stosunki pomiędzy Polską a Niemcami. Krok ten jest odpowiedzią na szkany, jakie czynią w Niemczech odnośnie do prasy polskiej.

Prasa niemiecka atakuje gwałtownie Polskę.

Warszawa, 3 — Pisma niemieckie w gwałtowny sposób atakują rząd polski. Natomiast prasa niemiecka zaprzestała atakować rząd angielski. Jest to taktyka prasy nazistowskiej, która próbuje czy nie uda się jej wy-

tworzyć jakąś intrygę w stosunkach polsko-angielskich.

Zaburzenia w Gdańsku

London, 3 — W Gdańsku doszło do zajść ubiegłej nocy. Jacyś nieznani sprawcy wybili witraże w katedrze gdańskiej a bramy i drzwi osmarowano smołą. To samo zrobiono i z innymi kościołami gdańskimi. Policja gdańska stała bezczynnie i nie przeszkadzała niszczeniu świątyni.

Kraują pogłoski, że kilkadziesiąt osób, należących do dawniejszych stronnictw opozycyjnych wywieziono w tych dniach do niemieckich obozów koncentracyjnych w Prusach Wschodnich.

Polska ma prawo do Prus Wschodnich

Warszawa, 3 — Krakowski »Ilustrowany Kurier Codzienny«, a tak samo i inne dzienniki polskie publikują mapę Pomorza polskiego na której zaznaczona jest autostrada szeroka na 25 kilometrów to jest taka, jakiej żądają Niemcy. Jest to obszar ziemi większy od Śląska Cieszyńskiego czyli Zaolzia. Naturalnie Polska nigdy się nie zgodzi na takie żądania Niemiec. Przeciwnie,

CAŁA POLSKA PRZECIWI NIEMCOM

Warszawa, 3 — W dniu święta narodowego »Trzeciego Maja« podczas wspaniałej rewii wojskowej, manifestująca ludność wznosiła okrzyki: Niech żyje Polski Gdańsk! Niech żyją Polskie Prusy Wschodnie! »Precz z Hitlerem!

Niemcy oskarżeni o zniewagę Państwa Polskiego

Rio, 27 (Pat) — Ostatnie dni przyniosły szereg procesów przed sądami polskimi głównie na Pomorzu, w których na ławie oskarżonych zasiadli Niemcy pomorscy

Jasne oświadczenie premiera Francji.

London, 4 (Radio) — Premier francuski, Daladier oświadczył, że Francja udzieli Polsce wszelkiej pomocy w razie wojny. Odnośnie do sprawy gdańskiej i stosunków polsko-niemieckich; premier Daladier podkreślił, że Polska jest jedynym sądem w tym, co dotyczy interesów Narodu Polskiego.

Donoszą również z Paryża, że minister Spraw Zagranicznych Jerzy Bonnet przyjął na audyencje ambasadora R. P. p. Łukaszewicza, odbywając z nim konferencje.

Podjeżrane ruchy wojsk niemieckich.

London, 4 (Radio) — Z Monachium odjechała pewna część wojska na północ Niemiec. Również zaobserwowano duże ruchy wojsk niemieckich idących w stronę granic Polski.

Prusy Wschodnie powinny być przyłączone do Polski, ponieważ należały długie lata do Polski i co najważniejsze to, że mieszkała tam Polacy-Mazurzy. Traktat Wersalski postanowił plebiscyt, który odbył się jednak pod terrorem niemieckim, i dlatego też Polska ma prawo nie uznać tego plebiscytu, jako przeprowadzonego pod przymusem.

rem! Tlumione pomruki wydobły się z masy narodu w chwili, gdy ulicami Warszawy przejeżdżał samochód ambasady niemieckiej ozdobionej swastyką nazistowską. Jednakże nie doszło do żadnych zajść.

odpowiadający za zniewagę państwa polskiego. Nieożalanych obywateli skazano na kary po kilka miesięcy więzienia. Szczególnego rozgłosu nabrała sprawa niejakie-

go Heinza Wuedtke, z Berlina. Był on obywatelem Rzeszy i przestępstwa dopuścił się jadąc pociągiem tranzytowym do Prus. Podczas postoju pociągu w Chojnicach, Wuedtke w bezczelny sposób obraził polskiego kolejarza, przyczem osmielił się zwrócić do narodu polski. Aroganckiego Niemca natychmiast aresztowano i odano pod sąd. Sprawa zakończyła się wyrokiem skazującym Wuedtke na 8 miesięcy bezwzględnej więzienia.

GDAŃSK ROZCZAROWANY „wyższymi interesami” polityki Rzeszy.

W gospodarstwach kołach Gdańska omawia się z dużym oburzeniem negatywny wynik interwencji, podjętej u decydujących czynników Wolnego Miasta na rzecz zabezpieczenia portu przed ujemnymi skutkami, grozącymi mu na wypadek całkowitej utraty transportów z Czecho-Słowacji w konsekwencji u rządu Rzeszy celem zapewnienia Gdańskowi dotychczasowego udziału w obsłudze morskich transportów, przeznaczonych dla ziem obecnego »protektoratu« i Słowacji.

Jak slychać, interwencja spotkała się ze zdecydowanym odmownym przyjęciem przy czym przedstawicielem gdańskiemu życia gospodarczego miano »perswadować« iż wzmocnienie gospodarcze Gdańska przy jego obecnej strukturze zewnętrzno-politycznej nie leży w interesie Niemiec, które w danym wypadku aprobują w całości zasadę: »Im gorzej tym lepiej«. Toteż rozczarowanie w Gdańsku jest ogromne. Powszechne też jest oburzenie z powodu zdecydowanego szkolenia Gdańskowi w imię rzekomych »wyższych« interesów politycznych Rzeszy.

Iskierki Polskiego Radia

Warszawa, 5 — Cały Naród Polski wyciekuje z niezmiernym zacięciem mowy ministra Becka, która będzie odpowiedzią na zakusy Hitlera. Mowa ministra Becka będzie natychmiast transmitowana w polskim i innych językach przez stacje radiowe polskie, amerykańskie i angielskie.

— W Warszawie święto 3-go Maja obchodzone bardzo uroczysto; w kościołach odbyło się nabożeństwo dziękczynne, po tem rewia wojsk, w szkołach akademie narodowe. Tak samo bardzo uroczysto obchodzone tegoroczny »3 Maj« w całej Polsce a także zagranicą. Na Śląsku obchodzone ponadto 18 rocznicę wyzwolenia tej Piastowskiej Ziemi z pod jarzma niemieckiego.

— W Warszawie na placu Marszałka Piłsudskiego odbył się wielki zjazd dzieci szkolnych, w którym wzięło udział około 25 tysięcy dzieci, w tym z samego Zaolzia 1000 dzieci. Na uroczystość przybył Marszałek Śmigły-Rydz, generał Kasprzycki, wiceminister Maciszewski i wiele innych osobistości. Dzieci powitały Marszałka Rydza przemówieniami, deklaracjami i śpiewami; serdeczne powitanie do tych małych obywateli wygłosił marszałek Śmigły Rydz.

Warszawa, 2 — W Opolu naziści pobili artystów polskich, którzy i ojechali tam na zaproszenie tamtejszych Polaków, by urządzić dla nich przedstawienie. Bardzo dotkliwie pobitym został dyrektor zespołu teatralnego p. Sozański. Napadniętych bronili Polacy, lecz wkrótce silna bojówka nazistów, dobrze zorganizowana i uzbrojona, przedarła się i pobiła artystów polskich. Jest to jeszcze jedno więcej pogwałcenie przez nazistów wzajemnych umów, bo tak jak polskie zespoły teatralne udawały się do Niemiec z przedstawieniami, tak znowu niemieckie zespoły teatralne przybywały do Polski i tu w zupełnym bezpieczeństwie mogły urządzić przedstawienia dla Niemców.

Minister Beck w opinii anglików

Przyjazd ministra spraw zagranicznych Polski Józefa Becka do Londynu ze względu na obecną sytuację międzynarodową i rolę Polski wywołał znacznie większe zainteresowanie, niż budzi zwykle wizyta obcego ministra.

Anglicy „odkryli” poprostu Polskę

i obecnie na wysegi prasy ich zapoznaje swych czytelników z krajem, położonym nad Wisłą.

Przed wszystkim zainteresowała się oczywiście prasa angielska samym ministrem Beckiem. Przytacza wiele ciekawych szczegółów, niejednokrotnie nawet mało znanych opinii polskiej.

Oto jak jedno z wielkich pism angielskich opisyje ministra Becka i jego politykę: Minister Józef Beck urodził się w 1894 roku w Małopolsce.

Przedkowie jego zamieszkali w swoim czasie Flandrię.

która później opuścili. Ojciec Józefa Becka był podsekretarzem w Krakowie.

Na początku wojny europejskiej Józef Beck był studentem akademii handlowej. Oddany ideom Piłsudskiego co do wyzwolenia Polski, młody Beck porzucił studia, aby zaciągnąć się do legionistów polskich, gdzie uzyskał stopień oficera artylerii. Później, po rozwiązaniu legionów, Józef Beck brał czynny udział w działalności P. O. W., tajnej organizacji wojskowej, utworzonej przez Piłsudskiego w celu dalszego prowadzenia walki. Tu zwrócił na siebie uwagę Marszałka, który, oceniając zdolności Józefa Becka, skierował go do

Akademii Sztabu Generalnego

utworzonej w Warszawie, w chwili, gdy ta stała się stolicą wskrzeszonej i wolnej już Polski.

Odbywszy gruntowne studia, Józef Beck zajmuje czas jakiś stanowisko polskiego attaché wojskowego w Paryżu; marszałek Piłsudski, który żywił jednak wielką sympatię do tego młodego oficera, postanowił pozostawić go przy sobie, jako zaufanego współpracownika. — Pułkownik Beck staje się

sekretarzem osobistym marszałka Piłsudskiego

w ministertwie spraw wojskowych w okresie od 1926 r. do 1930 roku. Nieco później mianowany zostaje podsekretarzem stanu w ministertwie spraw zagranicznych.

Począwszy od 1933 roku w różnych następujących po sobie kolejno rządach pułkownik Beck piastuje stale tę funkcję ministra spraw zagranicznych.

Pułkownik Beck nie jest człowiekiem, do którego można się łatwo zbliżyć. Nie bez słusności też żartuje się na ten temat w Warszawie, mówiąc »Nie tylko ma on dziób (bec), ale rozporządza również... szponami (griffes)«.

Jest to twardy negocjator (prowadzący układy), który nie pozwala łatwo wpływać na siebie i który umie bronić swego stanowiska. — Jest to również dyplomata, który zamienił dawne zdanie: »Słowa są po to, aby ukrywać myśli« na inne zdanie:

„Milenie jest na to, aby ukryć myśli”.

I istotnie pułkownik Beck posiada opinię „najmniej gadatliwego dyplomaty w świecie. Nie ma on zresztą wielkiej sympatii dla prasy (za co mu się też prasa... odzwajemnia).

Bardzo energiczny niestrudzony pracownik, lubi wszystko sam przestudiowywać i nawet w najdrobniejszych szczegółach nie poz-

wala sobie iść na improwizację. Pułkownik Beck nie gardzi jednak innymi stanami bytu ludzkiego.

Będąc bardzo eleganckim, zamawia swe ubrania w Londynie i rozporządza znaczną

kolekcją 300 krawatów.

Doskonale znaewa cygar, jest również wybrednym smakoszem i w tygodniu lubi jeść obiad w eleganckim »Hotelu Europejskim« w Warszawie, którego kuchnia jest znakomitą.

Doskonale sportowicie, uprawia liczne sporty: posiada wspaniałych wierzchowców polskich, gra w golfa, umie kierować jachtem i pędzić z całą szybkością łodzią motorową.

Jest zonatym. Pani Jadwiga Beckowa, o wybitnej urodzie i elegancji, obdarzona jest wszystkimi zaletami, niezbędnymi dla jej roli. Władająca kilkoma językami obcymi, interesuje się dyplomacją i

lubi towarzyszyć mężowi

w jego politycznych rozjazdach. — Ich córka, licząca 17 lat, jest jednocześnie doskonałym muzykiem i doświadczoną pielęgniarką.

Prawie corocznie, zimą, pułkownik Beck i jego małżonka spędzają kilka tygodni na Lazurowym Wybrzeżu.

Wierni swej zasadzie, aby nie nie pozostawiać przypadkowi, pułkownik Beck zabiera ze sobą swego służącego i swych prywatnych detektywów.

Obecnie, w wieku 44 lat, ten człowiek, któremu marszałek Piłsudski powierzył swe ostatnie myśli, przybył do Londynu, aby spełnić najważniejszą misję swego życia od czasu, jak został dy-

plomata.

— Oto co czytamy w prasie angielskiej o ministrze Becku, jako człowieka i dyplomacie.